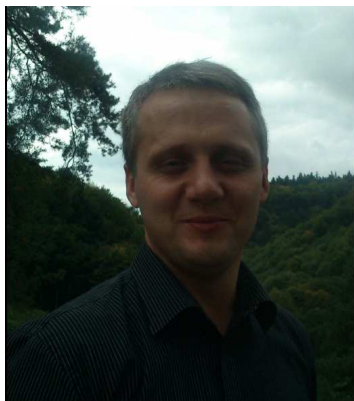


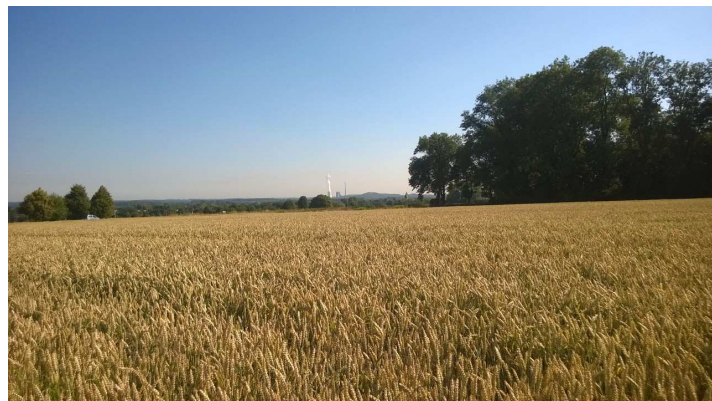
## Praca naukowca to pasja nauczania i poznawania

Większość studentów zapewne patrzy na wykładowców przez pryzmat przedmiotów, które wykładają. Pasywa, aktywa, przychody, koszty, wydatki, nakłady, etc. to słowa, które dość często towarzyszą mojej pracy. Moim ulubionym przedmiotem jest rachunkowość finansowa. Czym jest rachunkowość? „Rachunkowość to są działy i wydziały, żeby urzędy nie wiedziały, gdzie się pieniądze podziały”. Ta raczej nieoficjalna definicja po części oddaje zawiłość systemu rachunkowości oraz cele jakie przyświecają niejednemu księgowemu (optymalizacja podatkowa). Rachunkowość jest postrzegana jako jeden z najtrudniejszych przedmiotów na studiach ekonomicznych na całym świecie. Nauczanie rachunkowości jest zatem zadaniem niełatwym, ale i przynoszącym wiele satysfakcji. Widok studenta przytakującego zrozumienie działania zasady współmierności kosztów i przychodów czy rozumiejącego sens ustalenia zmiany stanu produktów gotowych, wynagradza podjęte wysiłki. Aby zmotywować studentów czasem powtarzam im, że Sir Mick Jagger też studiował rachunkowość. Tak więc chyba warto się uczyć – wystarczy zerknąć na jego aktywa (majątek).

Praca w Uniwersytecie to również badania naukowe. Pierwsze prace naukowe (już na II roku studiów), wyjazdy na konferencje, poznawanie nowych ludzi i miejsc bardzo mnie wciągnęły (Fot. 1). A skoro naukowcom jeszcze za to płacą, to nie sposób było przepuścić takiej okazji. Od początku pracy naukowej dużo czasu poświęcałem tematyce obszarów problemowych w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Początkowo zajmowałem się rozwojem obszarów górzystych, a obecnie bardzo mocno interesuje mnie urbanizacja strefy podmiejskiej. Dynamiczne zmiany strukturalne, w tym szeroko pojęta dezagraryzacja są ciekawym polem badawczym. Zajmuję się również problematyką rolnictwa w obszarach zurbanizowanych i, w związku z tym, jestem współrealizatorem międzynarodowego projektu badawczego pt. *COST Action Urban Agriculture Europe* (Fot. 2). W ramach projektu prowadzimy badania dotyczące modeli biznesowych różnych podmiotów sektora agrobiznesu funkcjonujących w europejskich miastach i obszarach podmiejskich.



Fot. 1. Dla wszystkich co mnie jeszcze nie znają, a przeczytają mój artykuł



Fot. 2. Uprawy na przedmieściach Zagłębia Ruhry [Autor Wojciech Sroka]

Sporo czasu poświęcam też pisaniu różnych ekspertyz oraz analiz. Dotyczyły one różnorodnej tematyki i były przygotowywane dla organów administracji rządowej, samorządowej jak też jednostek komercyjnych. Oceniałem m.in. efektywność wykorzystania środków UE na rozwój obszarów górzystych (dla MRiRW), czy potencjał biomasy na cele energetyczne w Polsce południowej (dla CEZ Polska). Podobnych analiz było znacznie więcej.

Praca na Uczelni daje również możliwość odbywania staży i praktyk w różnych Instytucjach, w tym również zagranicznych. Wśród najciekawszych mogę wymienić sześciomiesięczny staż ufundowany przez Leibniz Institute of Agricultural Development in Transition Economies. Potem były kolejne wyjazdy, które pozwoliły mi na podniesienie kompetencji i lepsze poznanie przede wszystkim metodycznych aspektów badań naukowych.

**Autor: dr inż. Wojciech Sroka<sup>1</sup>**

---

<sup>1</sup>Zakład Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa, Instytut Ekonomiczno-Społeczny,  
e-mail: w.sroka@ur.krakow.pl